

Alicja Majewska, To nie sztuka wybudować nowy

To nie sztuka wybudować nowy dom.
Sztuka sprawić, by miał w sobie duszę.
Podków szczęścia nie wyrzuca się na złom,
Nie wynosi się na śmietnik snów i wzruszeń.
To nie sztuka wytrenować sobie mózg.
Sztuka sprawić, by rozumiał ludzi,
By pozwolił nam się wsłuchać w deszczu plusk,
By nie budził z marzeń nas jak budzik.
To nie sztuka wybudować nowy dom.
Sztuka sprawić, by miał w sobie duszę.
Podków szczęścia nie wyrzuca się na złom,
Nie wynosi się na śmietnik snów i wzruszeń.
To nie sztuka skonstruować superplan,
Wszystko z góry mieć zaplanowane.
Sztuka z losem grę prowadzić sam na sam,
Nie bać się przegranej i wygranej.
To nie sztuka wybudować nowy dom.
Sztuka sprawić, by miał w sobie duszę.
Podków szczęścia nie wyrzuca się na złom,
Nie wynosi się na śmietnik snów i wzruszeń.
To nie sztuka bijąc głośno w głośny gong,
Nóg tysiące zmusić do tupotu.
Sztuka skomponować tak ulotny song,
Co bezskrzydłym da przyjemność lotu.
To nie sztuka wybudować nowy dom.
Sztuka sprawić, by miał w sobie duszę.
Podków szczęścia nie wyrzuca się na złom,
Nie wynosi się na śmietnik snów i wzruszeń.
To nie sztuka z cudzej studni wodę pić,
Zbierać cudze zasługi i winy.
Sztuka swoim własnym rytmem życie śnić,
Znaleźć źródło najsuchszej pustyni.
To nie sztuka wybudować nowy dom.
Sztuka sprawić, by miał w sobie duszę.
Podków szczęścia nie wyrzuca się na złom,
Nie wynosi się na śmietnik snów i wzruszeń.
To nie sztuka z cudzej studni wodę pić,
Zbierać cudze zasługi i winy.
Sztuka swoim własnym rytmem życie śnić,
Znaleźć źródło najsuchszej pustyni.